

KE NIE ZDECYDUJE SIĘ NA ZABLOKOWANIE HUAWEI

Jak informują media powołujące się na źródła dyplomatyczne, Komisja Europejska jeszcze w tym tygodniu wezwie kraje członkowskie Unii Europejskiej, aby wspólnie oceniły zagrożenia wynikające z rozwoju sieci 5G. Celem jest chęć ich monitorowania oraz opracowanie unijnych standardów bezpieczeństwa. Według doniesień medialnych Komisja nie zdecyduje się na zablokowanie Huawei.

O planach Komisji Europejskiej pisze w poniedziałek brytyjski dziennik "Financial Times" powołujący się na anonimowych unijnych dyplomatów. Wcześniej w piątek podobną informację podała agencja Reutersa za czterema źródłami, według których wiceprzewodniczący KE ds. jednolitego rynku cyfrowego Andrus Ansip zaprezentuje rekomendacje w sprawie sieci 5G we wtorek.

Zgodnie z doniesieniami mediów KE zamierza wezwać państwa członkowskie, by skorzystały z narzędzi określonych w przyjętej w 2016 r. unijnej dyrektywie ws. bezpieczeństwa sieci i informacji (NIS) oraz w niedawnym akcie ws. cyberbezpieczeństwa (Cybersecurity Act). Członkowie Wspólnoty powinni m.in. określić, które części ich infrastruktury sieci telekomunikacyjnej nowej generacji będą najbardziej wystawione na cyberzagrożenia, a także wymieniać się posiadanymi informacjami i koordynować działania mające określić ryzyka związane ze sprzętem 5G i urządzeniami łączącymi się z internetem.

Wyniki przeprowadzonej przez kraje UE oceny mają zostać wykorzystane do opracowania zaleceń na potrzeby unijnych minimalnych wymogów dla sieci 5G, pozwalając na spójną odpowiedź na strategiczne wyzwania związane z Chinami. KE nie zarekomenduje jednak wykluczania z udziału w budowie infrastruktury firmy Huawei, największego producenta sprzętu telekomunikacyjnego na świecie, ani innych chińskich przedsiębiorstw. Decyzja w tej sprawie ma pozostać w gestii państw członkowskich.

Media wskazują, że rezygnując z zablokowania udziału firm z ChRL w budowie infrastruktury 5G, Bruksela podąża za wzorem niemieckiej kanclerz Angeli Merkel i podobnie jak RFN wystawia się na konflikt ze Stanami Zjednoczonymi. Administracja prezydenta USA Donalda Trumpa od miesiąca naciska na sojuszników, by wykluczyli Huawei z udziału w modernizacji sieci telekomunikacyjnych. Zdaniem Waszyngtonu sprzęt chińskiej produkcji może zostać wykorzystany przez Pekin do celów szpiegowskich. Ambasador USA w RFN Richard Grenell ostrzegł wcześniej Berlin, że Waszyngton ograniczy wymianę informacji wywiadowczych z Niemcami, jeśli ten kraj zdecyduje się na zaangażowanie Huawei.

Huawei i rząd w Pekinie konsekwentnie zaprzeczają tym zarzutom i podejmują rozmaite działania, by uspokoić obawy Zachodu. Ponadto spółka pozwała USA w sprawie regulacji zabraniających administracji rządowej utrzymywania kontaktów z firmami używającymi infrastruktury telekomunikacyjnej chińskiego producenta.

SZP/PAP